

Piotr Krupiński

Zofia Wójcicka (20 marca 1931 - 28 czerwca 2011)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 103/1, 275-279

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IV. K R O N I K A

Z M A R L I

Pamiętnik Literacki CIII, 2012, z. 1
PL ISSN 0031-0514

ZOFIA WÓJCICKA (20 marca 1931 – 28 czerwca 2011)

Zofia Aleksandra Wójcicka – historyczka literatury, tłumaczka, publicystka, wykładowczyni akademicka, emerytowana profesor Uniwersytetu Szczecińskiego – urodziła się 20 marca 1931 w Tucznie koło Inowrocławia, w rodzinie Floriana Kamińskiego, urzędnika, i Józefy z domu Andersz. Po ukończeniu studiów polonistycznych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika oraz Uniwersytecie Wrocławskim w r. 1955 zamieszkała w Szczecinie, by z miastem tym powiązać całość swej naukowej i zawodowej drogi. Drogi, która z konieczności musiała mieć bardziej skomplikowany przebieg niż w miastach o utrwalonej akademickiej tradycji. Szczecińskie losy Zofii Wójcickiej w pełni odzwierciedlają bowiem trakt, jaki przemierzyła lokalna humanistyka, a wraz z nią wielu przyszłych akademików: „od Pedagogium do Uniwersytetu Szczecińskiego”¹.

Początki pracy dydaktycznej Zofii Wójcickiej sięgają przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy to nauczwała ona języka polskiego w szczecińskich szkołach średnich (Ośrodek Średnich Szkół Medycznych oraz Technikum Samochodowe). Od roku 1966 przez niemal dwie dekady, aż do momentu ukonstytuowania się długo wyczekiwanego Uniwersytetu Szczecińskiego (pierwsza inauguracja roku akademickiego odbyła się 30 IX 1985) badaczka wykladała historię literatury na szczecińskich uczelniach o profilu pedagogicznym: w Studium Nauczycielskim, Wyższej Szkole Nauczycielskiej (będącej filią Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza) oraz Wyższej Szkole Pedagogicznej. W nowo powstałym uniwersyteckim Instytucie Filologii Polskiej Zofia Wójcicka objęła stanowisko kierownika Zakładu Historii Literatury (po przekształceniach – Zakładu Literatury Polskiej XIX Wieku), które piastowała aż do przejścia na emeryturę w 2001 roku.

Filologiczne zainteresowania prof. Wójcickiej ogniskowały się wokół epoki romantyzmu, a w szczególności – piśmiennictwa Wielkiej Emigracji. Piśmiennictwa właśnie, bo choć w dorobku szczecińskiej uczzonej znalazły się studia poświęcone najważniejszym arcydziełom polskiej literatury romantycznej (*Marii Antoniego Malczewskiego*, *Konradowi Wallenrodowi*, *Nie-Boskiej komedii*²), to jednak

¹ Z. Mielcarek, B. Owczarek, *Od Pedagogium do Uniwersytetu Szczecińskiego*. Szczecin 1985. Zob. też. P. Krupiński, *Ćwierćwiecze szczecińskiej polonistyki uniwersyteckiej*. W zb.: *Uniwersytet Szczeciński na przełomie wieków i czasów. 1985–2010*. Red. W. Stępiński, W. Tarczyński. Szczecin 2010.

² Zob. Z. Wójcicka: *Tradycja napoleońska w „Konradzie Wallenrodzie”*. „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1978; *Postacie „Nie-Boskiej komedii” Zygmunta*

zasadniczo Wójcicka za obiekt badań obrała sobie horyzont tekstów, by tak rzec, podwójnie niewidocznych: mam tu na myśli archiwalną proveniencję wielu wykorzystywanych przez nią źródeł, ale także konsekwentne obstawanie przy rzadziej uczęszczanej stronie „tekstowego świata”, a mianowicie przy szeroko pojmowanej literaturze użytkowej i okolicznościowej połowy XIX stulecia (pod lupą badaczki znalazły się m.in. listy otwarte, odezwy, adresy, druki ulotne, mowy polityczne i pogrzebowe). Ów socjologiczno-literacki rys interpretacyjnych poszukiwań Wójcickiej uznać można z pewnością za jeden z owoców wpływu prof. Jarosława Maciejewskiego, patrona naukowego, promotora jej pracy doktorskiej, którą szczecińska historyczka literatury obroniła w r. 1978 na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Monografia oparta na podstawie tej pracy – *Paryski okres działalności i twórczości Michała Czajkowskiego* – została w r. 1986 opublikowana przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe, co jest interesujące także dlatego, iż książka ta równocześnie stanowiła jedno z pierwszych ogniw serii „Rozprawy i Studia”, której patronował zaledwie rok wcześniej powstały Uniwersytet Szczeciński (wkrótce serię tę przejął miało Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, do dziś ukazało się w niej ponad 800 woluminów).

Gdyby spróbować w skróty z konieczności sposób omówić najistotniejsze tezy tej książki, zauważyć by należało, że pewien klucz do zrozumienia koncepcji monografii Wójcickiej zawiera się już w tytule, a więc w swoistym – patrząc z filologicznej perspektywy – odwróceniu znaczeń, w położeniu akcentu raczej na czyn niż na słowo, choć może ten rodzaj inwersji w odniesieniu do twórcy, który sam określał się jako pisarz polityczny, jest czymś nie tylko naturalnym, ale i koniecznym. Tymi właśnie względami szczecińska badaczka tłumaczyła konieczność zastosowania w książce metodologii socjogenetycznej, słusznie wychodząc z założenia, że decydujący wpływ na teksty Michała Czajkowskiego wywarły okoliczności biograficzne, zwłaszcza te, które bezpośrednio wiązały się z burzliwym życiem politycznym Wielkiej Emigracji. Ubocznym skutkiem tak zaplanowanego postępowania badawczego stać się jednak musiała wyraźna dominacja kontekstów zewnętrznych wobec interpretowanych utworów: próbując genetycznie wyjaśnić dzieła Czajkowskiego, dokonując tego, co za Henrykiem Markiewiczem nazwać by można aktem eksplanacyjnej interpretacji, autorka monografii w pierwszej kolejności udzielała głosu Czajkowskiemu jako aktorowi na politycznej scenie, a dopiero później jako pisarzowi, twórcy *Wernyhory*. Nie dziwi więc także, iż dziełem, któremu Wójcicka przyglądała się z największą dozą filologicznej skrupulatności, jest *Pamiętnik*, intrygujący badaczkę przede wszystkim jako „subiektywny dokument emigracyjnej rzeczywistości”³.

Dodać należy, że w obszernym aneksie do *Paryskiego okresu działalności i twórczości Michała Czajkowskiego* autorka zdecydowała się zamieścić przetłumaczone przez siebie z języka rosyjskiego fragmenty wspomnianego *Pamiętnika*

Kraśnińskiego. „Polonistyka” 1979, nr 5; *Sataniczny impuls egzystencji w „Marii” Antoniego Malczewskiego*. W zb.: *Postacie i motywy faustyczne w literaturze polskiej. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej, Białystok 23–26 października 1997 r.* T. 1. Red. H. Krukowska, J. Ławski. Białystok 1999.

³ Z. Wójcicka, *Paryski okres działalności i twórczości Michała Czajkowskiego*. Warszawa–Poznań 1986, s. 7.

odnoszące się do pobytu pisarza w Paryżu (od jego przyjazdu do Bourges w sierpniu 1832 do wyjazdu na Wschód w marcu 1841).

Ta edytorska inicjatywa jawi się jako wyjątkowo cenna: dzięki niej miłośnicy polskiego romantyzmu uzyskali wgląd w dzieło zupełnie zapomniane, choć może bardziej adekwatnie byłoby powiedzieć, dzieło, o którym nigdy nie mieliśmy szans pamiętać. Losy tego tekstu są bowiem nie mniej zawiłe niż biografia jego autora: polski rękopis *Pamiętnika* w tajemniczych okolicznościach zaginął na przełomie XIX i XX stulecia, wcześniej zaś, ale już po samobójczej śmierci autora, przetłu-



Zofia Wójcicka

maczone fragmenty wspomnień opublikowały rosyjskojęzyczne periodyki „Kijewska Starina” oraz „Russkaja Starina”. To właśnie do tych źródeł sięgnęła, co nie było łatwe, szczecińska badaczka, by chociaż po części zrekonstruować – w trybie podwójnej translacji – te rzeczywiście wyjątkowe zapiski. Jest bowiem *Pamiętnik* dziełem znakomicie wprowadzającym czytelników w klimat epoki romantyzmu: z ułamków anegdot, którymi hojnie obdarza nas przyszły Sadyk Pasza, stopniowo wyłania się swoisty portret podwójny – polskiej emigracji jako rozrywanej kłótniami zbiorowości (nie brak tu scen isticie gombrowiczowskich!) oraz jej politycznych i duchowych przewodników (w tym Adamów: Czartoryskiego i Mickiewicza).

O ile książkę poświęconą Michałowi Czajkowskiemu uznać można za swego rodzaju naukowe preludeum, w którym szczecińska literaturoznawczyni dopiero szlifowała – pod okiem swego mistrza, prof. Jarosława Maciejewskiego – elementy własnego warsztatu badawczego, o tyle pełnię analitycznych talentów objawiła Wójcicka w drugiej książce, rozprawie habilitacyjnej, zatytułowanej *Literatura użytkowa obozu księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. 1831–1841*. Za tę obszerną dysertację, opublikowaną w r. 1991 przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersy-

tetu Szczecińskiego, autorka rok później otrzymała od działającego we Francji Towarzystwa Historyczno-Literackiego stypendium na miesięczną kwereudę w Bibliotece Polskiej w Paryżu.

Główną zaletą wspomnianej książki, obok wielowymiarowej analizy piśmiennictwa użytkowego i okolicznościowego powstałego pod auspicjami Hotelu Lambert, jest swoboda, z jaką badaczka wykraczała poza filologiczny horyzont – przede wszystkim kierując się ku historii idei, ku dziejom polskiej myśli politycznej. Rzec można, że na kartach rozprawy Wójcickiej historia literatury płynnie przenika w lekturę historii, lekturę właśnie, gdyż wiele z poczynionych przez autorkę spostrzeżeń ma charakter śledztwa tekstologicznego. Z analizy skreśleń, dopisków – dzięki porównywaniu manuskryptowych wariantów badaczce udało się wprowadzić czytelników za kulisy XIX-wiecznego życia politycznego, za kulisy dyplomacji, choć z dziejowej konieczności musiała to być niestety dyplomacja, jak stwierdził bliski Wójcickiej niemiecki badacz, Hans Henning Hahn, „bez listów uwierzytelniających”⁴.

Nade wszystko jednak książka Zofii Wójcickiej zbliża się do formy, którą nazwać by należało próbą politycznej, intelektualnej biografii. W ścisłym centrum rozważań, nawet gdy analizowane są teksty innych autorów, zawsze pojawia się bowiem ta sama postać, książkę Adam Jerzy Czartoryski. Założywszy, że to on był właśnie głównym projektodawcą wspólnej dla kręgu Hotelu Lambert ideologii, badaczka musiała zdecydować się na szczegółową rekonstrukcję systemu politycznych wartości reprezentowanych przez Czartoryskiego. Uczyła to z detektywistyczną niemal sumiennością, wsłuchując się w głosy zarówno jego akolitów, jak i antagonistów (tych drugich nie brakowało); książkę, jaki wyłania się z kart jej rozprawy, to postać tragiczna, ale może właśnie dlatego tak fascynująca autorkę, która nie zawsze była odporna na wpływy poglądów oraz całości postawy tego charyzmatycznego męża stanu.

Istotnym uzupełnieniem dorobku naukowego Zofii Wójcickiej są artykuły i studia opublikowane w czasopiśmie naukowych oraz tomach pokonferencyjnych. Tutaj pozwolę sobie wymienić tylko niektóre z nich: *Źródła i obszary mityzacji w „Powstaniu narodu polskiego w roku 1830 i 1831” Maurycyego Mochnackiego*; *Wszecławiat w twórczości Adama Mickiewicza*; *Spotkania, rozstania i gry pamięci w liryce Adama Mickiewicza*; *Historyczny sens „Uspokojenia” Juliusza Słowackiego*; *Dziedzictwo ukraińskie w twórczości Michała Czajkowskiego*. Na osobną uwagę zasługują studia opublikowane na łamach „Napisu”, periodyku poświęconego literaturze okolicznościowej i użytkowej, która nie przestawała być największą pasją badawczą szczecińskiej literaturoznawczynie. Wspomniane artykuły to: *Rocznicowa pobudka Józefa Meyznera* (seria 2 (1995)), *O amerykańskich wspomnieniach Juliana Juźwikiewicza* (seria 5 (1999)) oraz *Dwaj przeciwnicy ideowi: Ludwik Nabelak i Maurycy Mochnacki* (seria 7 (2001)).

Zofia Wójcicka na zawsze pozostanie w pamięci uczniów i współpracowników jako oddana pedagożka, miłośniczka oraz niestrudzona popularyzatorka literatury i kultury polskiego romantyzmu. Zaangażowanie to przejawiało się w wielu przeszczeniach jej aktywności: zarówno na polu akademickim – tu wspomnieć należy

⁴ H. H. Hahn, *Dyplomacja bez listów uwierzytelniających. Polityka zagraniczna Adama Jerzego Czartoryskiego 1830–1840*. Przeł. M. Borkowicz. Warszawa 1987.

o zredagowanych przez nią naukowych antologiach poświęconych romantyzmowi⁵, które do dziś służą studentom szczecińskiej polonistyki – jak i poza uniwersyteckim kręgiem. Profesor krzewiła wiedzę o najbliższej jej polonistycznemu sercu epoce jako wieloletnia sekretarz Szczecińskiego Oddziału Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, a także jako autorka artykułów, szkiców, recenzji, sprawozdań drukowanych na łamach prasy nienaukowej – w tym szczecińskich dzienników i tygodników czy Szczecińskiego Dwumiesięcznika Kulturalnego „Pogranicza”, którego była stałą współpracowniczką. Spośród wielu jej publicystycznych inicjatyw wymienić warto przypomnienie szczecinianom o losach pochodzącego ze Lwowa popiersia Kornela Ujejskiego, które do Szczecina trafiło jesienią 1956⁶.

Za swoje zasługi na niwie dydaktycznej i naukowej Zofia Wójcicka została odznaczona „Gryfem Pomorskim”, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Piotr Krupiński

(Uniwersytet Szczeciński – University of Szczecin)

Abstract

ZOFIA WÓJCICKA: AN OBITUARY

Zofia Wójcicka – a literary historian, publicist, academic lecturer, retired professor of the University of Szczecin – was an expert in Romanticism, especially in Great Emigration utilitarian and occasional literature.

⁵ Zob. *Materiały do ćwiczeń z historii literatury romantyzmu*. Wstęp, wybór i oprac. Z. Wójcicka. Szczecin 1982. – *Wypisy z prac naukowych do ćwiczeń z historii literatury romantyzmu*. Wybór M. Wiater, Z. Wójcicka. Szczecin 1997.

⁶ Z. Wójcicka: *Pomnik Kornela Ujejskiego*. „Spojrzenia”. Dodatek społeczno-kulturalny do „Głosu Szczecińskiego” nr 46 (grudzień) 1981; *Podróż Kornela Ujejskiego ze Lwowa do Szczecina*. „Pogranicza” 2003, nr 1.